



Sygn. akt II UK 199/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spył (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Major

w sprawie z wniosku U. G. i M. G.

przeciwko Komendantowi (...) Oddziału Straży Granicznej w B.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 października 2020 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyń od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt V Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 8 maja 2017 r. Komendant (...) Oddziału Straży Granicznej w B. odmówił M. G. i U. G. przyznania jednorazowego odszkodowania w związku ze

śmiertelnym wypadkiem przy pracy, któremu w dniu 3 czerwca 2017 r. uległ sierżant sztabowy M. G. Od tej decyzji odwołały się zarówno M. G., jak i U. G. Zdaniem odwołujących się zmarły w chwili zdarzenia podejmował czynności w interesie służby.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI U (...), oddalił odwołanie, odstępując od obciążania odwołujących się kosztami procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że M. G. był funkcjonariuszem Straży Granicznej, pełnił służbę w placówce Straży Granicznej w M.. W dniach od 1 do 17 czerwca 2016 r. miał korzystać z urlopu wypoczynkowego. W czasie urlopu w dniu 3 czerwca 2016 r. wziął udział w IX Turnieju Piłki Nożnej z okazji 25-lecia powstania Straży Granicznej oraz 20-lecia utworzenia placówki Straży Granicznej w M., którego organizatorami były NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Komendant Placówki Straży Granicznej w M.. M. G. uczestniczył w przygotowaniach imprezy, jak również wystąpił w niej jako zawodnik. Podczas meczu stracił przytomność, a po przewiezieniu do szpitala zmarł. Z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i kardiologii wynika, że jego zgon spowodowany był ostrą niewydolnością krążeniowo - oddechową w przebiegu ostrego niedokrwienia mięśnia sercowego lub wystąpienia groźnej arytmii, które to schorzenia wystąpiły na skutek przyczyny wewnętrznej, tkwiącej w organizmie, a wysiłek fizyczny był czynnikiem wyzwalającym, czyli współprzyczyną nagłego zachorowania i zgonu. Zdaniem Sądu, wypadek nie miał związku ze służbą. Sąd wyjaśnił, że spośród okoliczności wymienionych w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1448; dalej ustawa o świadczeniach odszkodowawczych) nie zachodzą okoliczności wymienione w pkt. 5 i 6 tego przepisu. Śmierć nie nastąpiła też w ramach wskazanych w art. 3 ust. 1 pkt. 3 tej ustawy obowiązkowych zajęć związanych z podnoszeniem sprawności fizycznej funkcjonariuszy, gdyż udział w turnieju nie był obowiązkowy. Sąd Rejonowy zauważył, że nie ma w sprawie dowodu na okoliczność, że udział w turnieju wynikał z obowiązków służbowych zmarłego albo poleceń przełożonych. Komendant zwracał się do zmarłego jedynie o zorganizowanie drużyny. Sąd podkreślił, że pomoc przy organizacji turnieju, zbieranie chętnych do udziału w

drużynie to zupełnie inna sytuacja niż sam udział meczach. Gdyby zmarły ograniczył się do pomocy przy organizacji turnieju, nie doszłoby do jego śmierci, jako że wysiłek fizyczny w czasie meczu był zdecydowanie większy niż przy organizacji turnieju. Sąd stwierdził, dalej, że Straż Graniczna nie miała podstaw prawnych, by nakazać zmarłemu udział w samych meczach, gdyż nie wynikało to z jego obowiązków służbowych, a dodatkowo w tym dniu zmarły miał ustalony urlop wypoczynkowy, co zwalniało go z wykonywania w tym czasie ewentualnych poleceń przełożonych. Z podobnych względów co wymienione wyżej, Sąd uznał, że nie można uznać, że do zdarzenia doszło podczas wykonywania lub w związku z wykonywaniem funkcji lub zadań zleconych przez działający w służbie związek zawodowy funkcjonariuszy (art. 3 ust. 1 pkt 4 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych). Przesłuchany w charakterze świadka przewodniczący zarządu terenowego związku zeznał, że związkowcy byli proszeni o pomoc w organizacji turnieju, natomiast nie było to polecenie związku. Zmarły był członkiem komisji rewizyjnej związku, która zajmuje się kontrolowaniem działalności statutowej i finansowej związku. Sąd wywnioskował zatem, że udział w turnieju nie wynikał z pełnionej przez niego funkcji związkowej. Sąd podkreślił, że zmarły został skierowany do organizacji turnieju, a nie do wzięcia w nim udziału jako piłkarz, a także, że członkostwo w związku zawodowym nie zobowiązuje członka związku do udziału w turniejach sportowych organizowanych przez związek, a związek nie ma kompetencji, by zadanie takie związkowcowi zlecać. Odnosząc się do okoliczności określonej w art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych, Sąd wskazał, że udział w turniejach piłkarskich, nawet organizowanych przez pracodawcę i związki zawodowe, nie należy do obowiązków strażnika granicznego ani nie wynika z istoty pełnionej przez niego służby. W tym zakresie Sąd wskazał na zakres zadań Straży Granicznej określony w z art. 1 ust. 2-4 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2365 ze zm.).

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt V U (...), oddalił apelację odwołujących się od powyższego wyroku (pkt 1), odstępując od obciążania ich kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 2).

W ocenie Sądu Okręgowego, zdarzenie z 3 czerwca 2016 r. nie wypełniło znamion definicji wypadku, gdyż nie doszło do niego w związku z wykonywaniem funkcji lub zadań zleconych przez działający w służbie związek zawodowy funkcjonariuszy. Sąd stwierdził dalej, że wypadek nie miał związku ze służbą. Wskazał, że stwierdzenie z pisma z 14 lutego 2017 r., że udział M. G. w realizowanym przedsięwzięciu wynikał z pełnionej funkcji związkowej w Zarządzie Terenowym NSZZ FSG w M. zostało zweryfikowane w toku postępowania i nie okazało się prawdziwe, bowiem pismo zostało błędnie sformułowane – dotyczyło ono organizacji turnieju, ale nie wiązało się z koniecznością uczestnictwa w nim jako członka organizacji związkowej. Sąd Okręgowy wskazał, że nie zostało wykazane, że pracodawca wydał M. G. polecenie, aby w tym meczu wziął udział, tym bardziej, że w dniu meczu przebywał on na urlopie wypoczynkowym. Komendant zwracał się do M. G. o skompletowanie drużyny, ale w żadnym stopniu nie nakazywał mu udziału w turnieju, co oznaczało, że udział w grze był jego dobrowolną decyzją. Wprawdzie pracodawca doceniał zaangażowanie swoich funkcjonariuszy w reprezentowaniu placówki, ale działania pracownika mogą być uznane za podejmowane w interesie pracodawcy jedynie wówczas, gdy mieszczą się w sferze uprawnień i obowiązków tego pracodawcy. Natomiast udział w turniejach piłkarskich nawet organizowanych przez pracodawcę i związki zawodowe nie należy do obowiązków strażnika granicznego i nie wynika z istoty pełnionej przez niego służby.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły odwołujące się. Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: (1) art. 3 ust. 1 pkt. 2 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych, przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe niezastosowanie na skutek uznania, iż za czynności wykonywane w interesie służby można uznać wyłącznie te działania które należą do obowiązków funkcjonariusza i jednocześnie mieszczą się w sferze uprawnień i obowiązków jego pracodawcy, w sytuacji gdy żaden przepis ustawy nie definiuje pojęcia działania w interesie służby, a nadto w sytuacji w której brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wyłącznie wykonywanie obowiązków służbowych może być uznane za działanie w interesie służby; (2) art. 3 ust. 1 pkt. 4 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych, przez jego niewłaściwe niezastosowanie skutkujące uznaniem,

że zdarzenie z dnia 3 czerwca 2016 r. nie wypełnia znamion definicji wypadku, gdyż do zdarzenia nie doszło podczas lub w związku z wykonywaniem funkcji lub zadań zleconych przez działający w służbie związek zawodowy funkcjonariuszy, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z pisma Zarządu Oddziałowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej przy (...) Oddziale Straży Granicznej z dnia 14 lutego 2017 r. wynika wprost przeciwnie, a mianowicie iż M. G. uczestniczył w organizacji oraz w grze jako zawodnik reprezentujący Placówkę Straży Granicznej w M., zaś jego udział w realizowanym przedsięwzięciu wynikał z pełnionej funkcji związkowej, w kontekście czego jego udział w turnieju miał miejsce w ramach funkcji pełnionej w związku zawodowym funkcjonariuszy.

Zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c., przez uznanie, że złożone do akt sprawy dokumenty w postaci w szczególności pisma Zarządu Oddziałowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej z dnia 14 lutego 2017 r. nie stanowią dowodu tego co zostało w nim zaświadczone, lecz okoliczności przeciwnej, wskutek uznania, iż ze zgromadzonej dokumentacji nie wynika, żeby funkcjonariusz M. G. został oddelegowany do udziału w organizacji turnieju oraz w grze, zaś jego udział w realizowanym przedsięwzięciu wynikał z pełnionej przez funkcjonariusza funkcji i zadań zleconych przez działający w służbie związek zawodowy funkcjonariuszy.

Skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie na rzecz każdej z nich prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby w Straży Granicznej, któremu w dniu 3 czerwca 2016 r. uległ funkcjonariusz Straży Granicznej M. G., w kwocie po 43.508,00 zł. Skarżące wniosły o zasądzenie od organu - Komendanta (...) Oddziału Straży Granicznej w B. na ich rzecz kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona, bowiem potwierdził się zarzut naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy świadczeniach odszkodowawczych, za wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło podczas wykonywania lub w związku z wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych. Sąd drugiej instancji, odmawiając uznania zdarzenia z dnia 3 czerwca 2017 r. za wypadek pozostający w związku ze służbą, uznał, że udział M. G. w turnieju nie miał charakteru „czynności w interesie służby”, gdyż udział w tego rodzaju imprezie sportowej, nawet organizowanej przez pracodawcę i związki zawodowe, nie należy do obowiązków strażnika granicznego ani nie wynika z istoty pełnionej przez niego służby.

Należy odnotować, że na gruncie w art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r., poz. 30 nr 144 ze zm.), zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia, Sąd Najwyższy przyjmował, że wypadek, jakiemu uległ pracownik w czasie meczu piłkarskiego, zorganizowanego przez pracodawcę, biorąc w nim udział dobrowolnie, poza zakresem obowiązków wynikających z umowy o pracę, będąc na czas meczu zwolnionym z obowiązku świadczenia pracy, nie stanowi wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 aktualnie obowiązującej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 czerwca 1979 r., III PR 30/79, OSNCP 1979 nr 11, poz. 227; z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 290/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 602). W wyroku z dnia 22 stycznia 1999 r., II UKN 441/97 (OSNAPiUS 2000 nr 6, poz. 235) Sąd Najwyższy uznał, że nie jest wypadkiem przy pracy doznanie urazu przez nauczyciela wychowania fizycznego w czasie zajęć towarzysko-rekreacyjnych z osobami dorosłymi, prowadzonych przez niego na terenie szkoły bez polecenia dyrektora, jakkolwiek za jego wiedzą. Podobnie na tle art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r.,

poz. 1205 ze zm.), w którym zwrot „czynności w interesie zakładu pracy” zastąpiono zwrotem „czynności na rzecz pracodawcy”, Sąd Najwyższy podkreślał, że udział pracownika w zorganizowanych przez pracodawcę zawodach sportowych, pozostających poza zakresem prowadzonej przez pracodawcę działalności, nie jest objęty ryzykiem ubezpieczeniowym wynikającym z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 r., II UK 354/13, OSNP 2015 nr 6., poz. 86).

Należy jednak zwrócić uwagę, że wspólnym mianownikiem stanów faktycznych w przywołanych sprawach było to, że chodziło wyłącznie o zajęcia sportowe, bez ich osadzenia w szczególnych okolicznościach. Tymczasem w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 sierpnia 1998 r., II UKN 123/98 (LEX nr 2640340) zwrócono uwagę na interes pracodawcy przejawiający się w jego społecznym odbiorze a polegający na przestrzeganiu zachowań będących wyrazem respektu dla norm obyczajowych, a więc powszechnie przestrzeganych wzorów pewnego zachowania się, które jedynie siłą społecznego nawyku uznawane są za wiążące i uznano, że pracownik korzysta z wypadkowej ochrony ubezpieczeniowej, uczestnicząc w pogrzebie byłego pracownika. W tym kontekście kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie ma ustalenie, że IX Turniej Piłki Nożnej odbywał się z okazji 25-lecia powstania Straży Granicznej oraz 20-lecia utworzenia placówki Straży Granicznej w M., a jego organizatorami były NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Komendant Placówki Straży Granicznej w M.. Organizowanie turniejów sportowych w ramach określonych grup zawodowych ma na celu integrację przez sport, ale w tym przypadku chodziło o coś więcej niż budowanie więzi w środowisku funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej. Było to bowiem wydarzenie związane ściśle z jubileuszem powstania Straży Granicznej i organizowane dla jego uczczenia przez Komendanta placówki Straży Granicznej w M. i związek zawodowy funkcjonariuszy Straży Granicznej. Świątowanie tego rodzaju jubileuszu jest wyrazem poszanowania tradycji i dorobku tej instytucji. W konsekwencji istnieje aksjologicznie uzasadniona podstawa do uznania, że uroczystości związane z jubileuszem Straży Granicznej służą interesowi tej Służby. Ocena ta jest identyczna w każdym przypadku, a więc niezależnie od tego, czy uroczystości przybierają postać akademii, wykładu, apelu,

mszy czy turnieju sportowego. W tym konkretnym przypadku uroczystość mogła się odbyć tylko dzięki dobrowolnemu udziałowi funkcjonariuszy w turnieju. Funkcjonariusze biorący udział w tym turnieju mieli zatem przymiot reprezentujących Straż Graniczną (określonych jej placówek) w organizowanych na szczeblu lokalnym uroczystościach związanych ze świętem służby. Uznać więc należy, że spełniona została przesłanka art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy świadczeniach odszkodowawczych w postaci „wykonywania czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych”.

W konsekwencji bez znaczenia pozostaje zarzut naruszenia „art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c.”, aczkolwiek należy zauważyć, że pismo związku zawodowego z 14 lutego 2017 r. informujące, że udział M. G. w realizowanym przedsięwzięciu wynikał z pełnionej funkcji związkowej w Zarządzie Terenowym NSZZ FSG w M., nie jest dokumentem urzędowym, bowiem nie dotyczy zadań z dziedziny administracji publicznej (art. 244 § 2 k.p.c.). Jest ono zatem dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.), nie łączy się z nim domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego. Dokument ten podlega ocenie zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 §1 k.p.c., stąd postawiony zarzut stanowi w istocie niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut dotyczący ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.